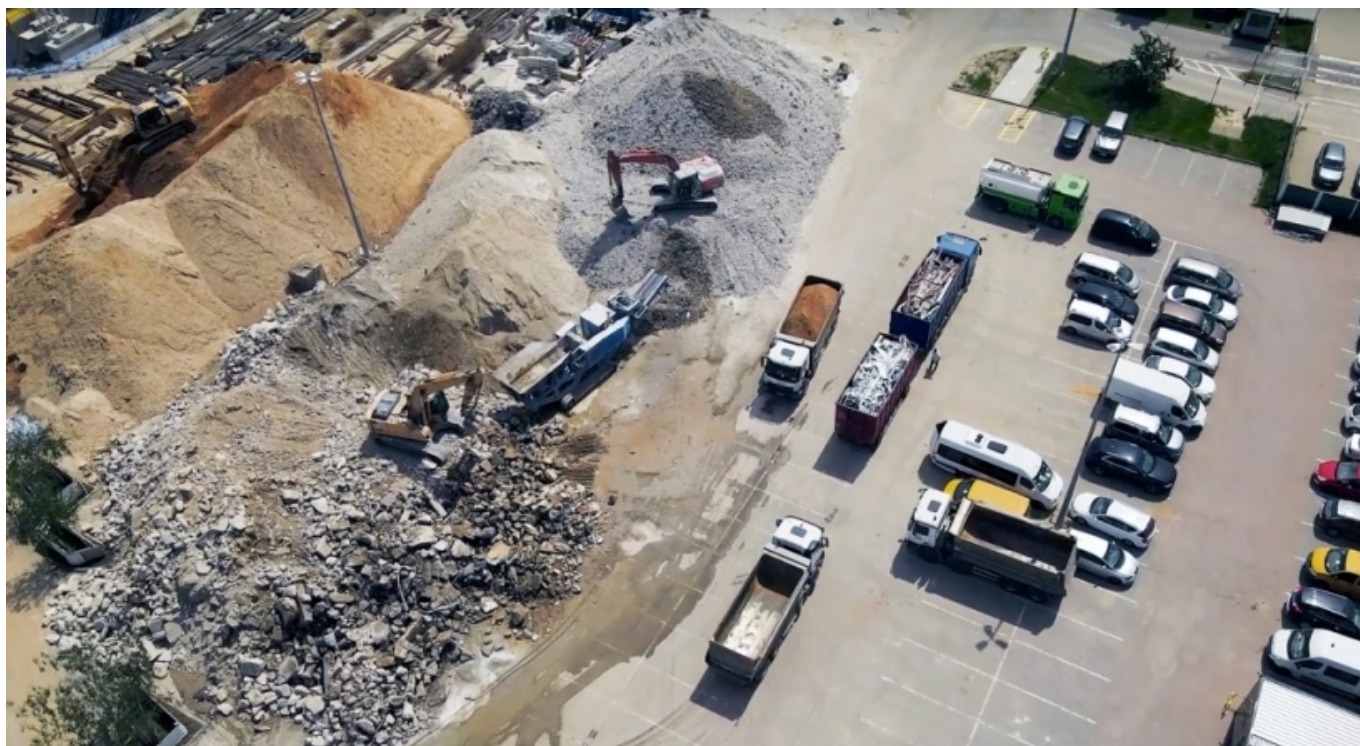


Pył i hałas na Kabatach. Deweloper na parkingu Tesco otworzył zwirownię?

data aktualizacji: 2022.06.23



Kontrowersje wokół inwestycji na Kabatach. Mieszkańcy skarżą się na pył i hałas z rozbiórki byłego Tesco. Wszystko za sprawą mielonego na miejscu gruzu. Ursynowianie mówią wprost: otwarto tam "zwirownię".

Pył, kurz, hałas - to nieodłączna część każdej budowy. Im tych niedogodności mniej, tym lepiej dla okolicy. W przypadku inwestycji w miejscu byłego Tesco na Kabatach pyłu i hałasu jest więcej, niż mogłoby być. Tak przynajmniej mówią sąsiedzi.

- Deweloper budujący osiedle na parkingu po Tesco otworzył zwirownię. Myślicie, że żartuję, ale to prawda. Widać góry gruzu i betonu, który maszyna mieli na drobniutkie kawałeczki, pyłąc przy tym niemilosiernie - pisze do nas pani Klaudia.



fot. nadesłane

Mieszkancka przypomina, że niedaleko jest szkoła i przedszkole. Nie brakuje spacerujących rodziców z dziećmi. Wszyscy nie mają wyjścia, jak wdychać zanieczyszczone powietrze. Według innego mieszkańca hałdy gruzu i żwiru mają co najmniej 8 metrów i z tygodnia na tydzień są coraz większe.

- Zastanawiam się, dlaczego tego nie wywożą, tylko przerabiają tu na miejscu, zapylając tę część Kabat. Pył zawiera liczne szkodliwe składniki z pokruszonych materiałów, które mogą dostać się do płuc! - zwraca uwagę pan Zbigniew.

Cel uświęca środki?

Zdaniem ursynowianina na tego typu prace trzeba mieć szereg zezwoleń. Inaczej uważa Echo Investment - właściciel inwestycji. Według rzeczniczki firmy Weroniki Uklei-Sałak rozdrabnianie gruzu to "standardowy element prac i nie wymaga osobnych zezwoleń". Tłumaczy również, dlaczego firma zdecydowała się robić to na miejscu budowy.

- To daje pewność, że materiał porozbiórkowy zostanie prawidłowo posegregowany i ostatecznie nie trafi na wysypisko, a zostanie ponownie wykorzystany. Dzięki temu zabiegowi jesteśmy w stanie odzyskać i segregować stal, gruz betonowy i odkrusz betonowy - mówi Weronika Ukleja-Sałak.



fot. nadesłane

Echo chwali się również skutecznością takiej metody recyklingu. W zeszłym roku ponad 96% odpadów z inwestycji firmy zostało użytych ponownie. - *Przez to ograniczamy negatywny wpływ naszej działalności na środowisko* - podkreśla rzeczniczka Echo Investment.

Cel wydaje się szczytny. Mimo tego mieszkańcy na tym cierpią - w okolicy się kurzy, szkodliwy pył nosi po okolicy. Tymczasem - jak zauważa pan Zbigniew - istnieją metody ograniczania negatywnych skutków tego typu prac. - *W Chinach przy tego typu robotach nad ogrodzeniem budowy montuje się specjalne mgiełki wodne, aby kurz nie oddziaływał na okolicę. Tutaj inwestor nawet o ulicę nie potrafi zadbać* - stwierdza ursynowianin.

Deweloper zapewnia jednak, że takie rozwiązania wykorzystuje. Hałdy gruzu są polewane w czasie pracy kruszarki - 8-10 godzin na dobę. Echo przygląda się również terenowi wokół budowy. W razie zabrudzenia drogi dojazdowej do inwestycji oraz okolicy uruchamiana jest zamiatarka.

- *Dbamy, by wpływ tych prac na okolicę był jak najmniejszy* - kwituje Weronika Ukleja-Sałak.

Źródło:

<https://haloursynow.pl/artykuly/pyl-i-halas-na-kabatach-deweloper-na-parkingu-tesco-otworzyl-zwirownie,20238.htm>